



Okradł szefa. Bo „za mało mu płacił”!

data aktualizacji: 2020.10.13



Każdy człowiek sam wybiera sobie sposób na wzbogacenie się. Ktoś ciężko i wytrwale pracuje, ktoś inny idzie drogą na skróty. Ta druga opcja zawsze okazuje się złą decyzją. O tym przekonał się pewien 25-latek, który ukradł swojemu pracodawcy samochód z narzędziami.

Oficer dyżurny iławskiej policji został poinformowany o kradzieży volkswagena z jednej z lokalnych firm budowlanych.

- Jak ustalili policjanci, w godzinach porannych sprawca odjechał samochodem zaparkowanym na terenie jednej z posesji w mieście - mówi asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie. - W trakcie czynności funkcjonariusze przyjęli zawiadomienie oraz przesłuchali świadków, jak również wykonali oględziny na miejscu zdarzenia.

Policjanci postanowili także przesłuchać jeszcze jednego świadka, którego tego dnia akurat nie było w pracy. Kiedy jechali do domu 25-latka, zauważyli... skradzionego volkswagena. Funkcjonariusze zatrzymali samochód i kierującego. Okazał się nim pracownik pokrzywdzonego.

- W trakcie czynności okazało się, że to nie jedyne przewinienie 25-latka. Mężczyzna kierował samochodem, mając ponad 3 promile alkoholu w organizmie - dodaje policjantka.

Mieszkaniec powiatu iławskiego usłyszał już zarzuty, do których się przyznał. Jak oświadczył, ukradł auto, bo szef za mało mu płacił.

Kodeks karny za samą kradzież w warunkach tzw. "recydywy" przewiduje karę do 7,5 roku pozbawienia wolności, a 25-latek poniesie jeszcze odpowiedzialność za jazdę skradzionym autem "na podwójnym gazie".

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/62453-okradl-szefa-bo-za-malo-mu-placil>